

Kolejny sukces „Makbeta”



Maja Kleczewska

Maja Kleczewska, reżyserka „Makbeta” w naszym Teatrze Dramatycznym, została nominowana do Paszportu Polityki w dziedzinie teatru. Sukces opolan jest tym większy, że do nagrody zgłoszony był również Bartosz Zaczykiewicz, dyrektor opolskiej sceny

—Do Paszportu Polityki swoje kandydatury zgłaszali krytycy teatralni. W uzasadnieniu wyboru Kleczewskiej czytamy: „Za unikalne połączenie kobiecej subtelności i męskiej bezkompromisowości, które w inscenizacji »Makbeta« dało niezwykle interesujący efekt artystyczny” oraz „Za wysnuwanie tragiczności z materii zgoła nietragicznej: cytatów ze świata mass mediów i kultury popularnej”.

W gronie kilkunastu zgłoszonych — uznanych za wybitnych twórców scen teatralnych minionego roku — jest także Bartosz Zaczykiewicz, który na wieść o tym wybuchł niepohamowanym śmiechem. — To chyba jakaś pomyłka albo żart. W minionym roku mniej intensywnie pracowałem jako reżyser, więc to kompletna niespodzianka — mówi. — Ale z nominacji Mai bardzo się cieszymy i trzymamy kciuki, by tę nagrodę dostała. Kolejny raz udało nam się przebić, gdyż kilka lat temu nominowany był Marek Fiedor. Maja zrobiła nietuzinkowy spektakl i dzięki niemu nie omijają nas wizyty zagranicznych krytyków, którzy do tej pory jeździli to teatrów „tych co zwykle” — dodaje Zaczykiewicz.

W ubiegłym tygodniu — na zaproszenie Instytutu Teatralnego — „Makbeta” oglądali w naszym teatrze krytycy rosyjscy. Kilka miesięcy temu na spektakl przyjechali z kolei Niemcy.

Prócz Mai Kleczewskiej do Paszportu Polityki nominowani są także Przemysław Wojcieszek i Jan Klata.